

Małpa i ja – Bajm

Miałeś rację, nigdy tak nie było
Dobrze jak teraz,
Piję kawę i nic właściwie mi do
Szczęścia nie trzeba
Jestem Bóg wie kim, albo nikiem,
Bez żadnego wyrazu,
Mówię: będzie tak, jak bym dzień
Kolejny znała na pamięć
Moja małpa wie, jak naprawdę ze mną jest,
Patrzy w oczy tak, jakby znała mnie od lat
Kiedy jest mi źle, opowiada różne
Dziwne historie
Moja małpa wie, wie dokładnie jak to jest,
Kiedy nie wiem już, co mam robić, dokąd iść
Wtedy mówi mi: hej weź się w garść i
Zacznij wszystko od nowa
Od nowa
Miałeś rację, zachowuję się jak
Trochę stuknięta,
Przez ten długi czas, mylą mi się
Dni powszednie i Święta
Piję kawę i czytam list od swoich
Wiernych przyjaciół
Lecz nie wierzę im, ani Tobie -
Wierzę tylko swej małpie
Miałeś rację, nigdy tak nie
Było dobrze jak teraz,
(Miałeś rację, nigdy tak nie
Było dobrze jak teraz)
Piję kawę i nic właściwie mi
Do szczęścia nie trzeba
(Piję kawę i nic właściwie mi
Do szczęścia nie trzeba)
Jestem Bóg wie kim, albo nikiem,
Bez żadnego wyrazu,
(Jestem Bóg wie kim, albo nikiem,

Bez żadnego wyrazu)

Mówię: będzie tak, jak bym dzień

Kolejny znała na pamięć

(Mówię: będzie tak, jak bym dzień

Kolejny znała na pamięć)

Moja mała wie, jak naprawdę ze mną jest,

Patrzy w oczy tak, jakby znała mnie od lat

Kiedy jest mi źle, opowiada

Różne dziwne historie

Moja mała wie, wie dokładnie jak to jest,

Kiedy nie wiem już, co mam robić, dokąd iść

Wtedy mówi mi: hej weź się w garść i

Zaczynij wszystko od nowa

Moja mała wie, jak naprawdę ze mną jest,

Patrzy w oczy tak, jakby znała mnie od lat

Kiedy jest mi źle, opowiada

Różne dziwne historie

Moja mała wie, wie dokładnie jak to jest,

Kiedy nie wiem już, co mam robić, dokąd iść

Wtedy mówi mi: hej weź się w garść i

Zaczynij wszystko od nowa



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych